

Ze świata kobiecego.

W pierwszym rzędzie obowiązani jesteśmy, z nim przystąpimy do tygodniowej pogadanki z naszymi Czytelniczkami, załatwić się z obowiązkowym opisem naszych rysunków z poprzedniego numeru.

Pajęczyna (4) jako maskaradowy przystrój głowy. Stelaż robi się z mocnego drutu; środkowe druty owija się szczerlnie gazową srebrną wstążką 1 1/2 do 2 centymetrów szeroką. Poprzeczną przedzę pajęczyny przeciąga się z grubych srebrnych nici, nie przytwierdza się ich jednak zbyt mocno. W po

Rys. 2. daje nam wzór balowej sukni z różowego jedwabiu *pongy* o bardzo oryginalnym przystroju, plisy z *satén merveilleux*, malowanej ręcznie w różę *Maréchal-Nil* i różę *La France* tworzące wraz ze swymi liśćmi girlandę; plisę tę przytrzymuje ze stron obu srebrna, zębata borta na 1 1/2 cm. szeroka. Staniczek z wycięciem okrągłym, krojem bluzkowym, jest również zrobiony z *satén merveilleux*, malowanego w różę. Górą jego część stanowi biały tiul, ułożony w fałdy i przeciągnięty poniżej główki różową wąską wstążką. Krótki, wąski, zakończony srebrną bortą rękawek jedwabny, otwiera się na górnej części ramienia, odłaniając fałdowany rękawek z różowego tiulu. Tunika z różowego tiulu, z boku rozcięta, dochodzi do kolan i przysłania tak samo stanik, wolne pozostawia tylko rękawy; tak u góry jak i dołem zakończona ona jest srebrną bortą; spódniczka z różowego *pongy*. Srebrny sznur związany z lekka, zastępuje miejsce paska.

Rys. 3. Wieczorowa suknia z *chiffonu* niebieskiego *tourquoise* z garniturem ze wstążek, polecenia godna dla młodych pań, jako bezpretensjonalna a pełna wdzięku.

Rys. 4. Przedstawia suknię wieczorową z białego *pongy*; haft *à jour* szerokość 3 do 4 cm., podłożony jedwabiem *liberty* koloru *fraise* przystraja stanik. Zwierzchnią część stanika, formy kimono, z białego *chiffonu* zdobia naszyte pasy w odstępach 2 i 4 centymetrowych z białych kredowych perełek. Guziczki z jedwabiu *fraise* uzupełniają ten garnitur. Dół spódniczki powtarza tenże sam haft na tle jedwabiu *fraise*. Lekka tunika, szarmonizowana z przystrojem stanika, zakończona jest szerokim paskiem z jedwabiu *fraise* uzupełnionego takimiż końcami.

Rys. 5. daje nam suknię wizytową z czarnej *charmeuse*, jednej z najpiękniejszych kreacji w tegorocznych mat rytałach na suknie. Stanik spodni z białego jedwabiu, w górnej i dolnej swej części oraz rękawach zakończony czarnym atłasem *charmeuse* zapina się na plecach. Kimono z czarnego na białym podkładzie *chiffonu* zdobne jest, jak to widzimy na rysunku, efektywnym haftem z czarnych dzetów.

Druga połowa karnawału oczywiście poczyną się ożywiać, jakkolwiek nie widać jeszcze w zabawach tego zapалу, jaki powinienby już ujawniać się. Wielki bal ogólnie akademicki nie był bynajmniej tak liczny, jakby należało się spodziewać. Ożywionym natomiast był ogromnie bal maskowo kostiumowy Resursy Urzędniczej, który odbył się w sali hotelu Saskiego w dniu 1 szym lutego. Zabawy tego Stowarzyszenia mają już swoją tradycję stałego powodzenia.

Mimo postawionego godła, większość była balowych toalet. Do najpiękniejszych należy policzyć czarną aksamitną toaletę p. prezydentowej Leowej, oraz białą atłasową p. dr. Chmurowej, dalej wytworne domino p. Wiktory Jaworskiej i także p. dr. Twarogowej, piękna toaleta p. posłowej Federowiczowej. Wśród gości widziano pp. prezydenta Leo, p. posła Długosza i wielu innych.

W powietrzu wszakże czuć się już daje podniesienie temperatury karnawałowej: Bal Rakki już ogłoszony, data Prasy zapowiedziana, te dwie *pièces de résistance* karnawału. Ze względu na kostiumowe zabawy nie od rzeczy może będzie podać naszym Czytelniczkom, parę choć wzorów kostiumów wiedeńskich, które zwróciły naszą uwagę swym wdziękiem i efektywnością.

Kostium kwiatowy „Bez”: spódniczka z białego jedwabiu, dołem zakończona plisą z blade-lila atłasu, tunika zwierzchnia, sięgająca aż po plisę, z białej koronki. Od szerokiego paska z lila jedwabiu ułożonego w fałdy, spływają w odstępach gałęzie bzu w dole zakończone kłociami kwieciami, stanowiącymi szlak tuniki. Stanik biały tiulowy z bretelekami z koronek, tworzącymi rękawy; u wykroju stanika olbrzymie dwa bukiety bzu na koronce szelek. Na głowie opaska złota, po obu bokach dwa także bukiety bzu. *Echarpe* z tiulu lila *ombré* zarzucona na ramiona, na końcach jej bukiety bzu. Pończoski lila jedwabne i atłasowe także pantofelki.

Kostium „Aeronautka”. Suknia formy *princesse*, krótka do kolan z jedwabiu; górna potowa biała, malowana w ja-kółki w locie. Dolna z błękitnego jedwabiu ze szlakiem malowanym w aeroplany oraz insygnia odpowiednie. Pończoski i pantofelki niebieskie. Stanik u wykroju zakończony



Rys. 1. Toaleta balowa z czarnego aksamitu.

Rys. 2. Suknia balowa z różowego jedwabiu *pongy* z przystrojem ręcznego malowidła.

Rys. 3. Wieczorowa suknia z *chiffonu* *tourquoise*.

środku wielki pajak z brązowej krepki zrobiony na wacie; z boku mucha.

Rysunek 1.: suknia wieczorowa z jedwabnego aksamitu; dołem przystrój z futra skunksów, stanik przybrany białą irlandzką koronką, z której także zrobiony jest kołnierzyk, a jeśli kto woli i szpiczasta, od niego idąca szmizetka. Rękaw kimono otacza obszwicie futrzane. Pasek wysoki z czarnego *satén merveilleux*.

Rysunek 2.: Toaleta recepcyjna z atłasu *liberty* brozowego. Stanik zapinany z tyłu, obszyty w górze bortą ze skunksów i przystrojony drobnymi jedwabnymi guziczkami. Haft z nici *vieil-or* i z także tkaniny szmizetka uzupełniają wytworną całość.

Co do modeli, które zamieszczamy w dzisiejszym numerze, to przede wszystkim zwracamy uwagę na bardzo efektowną i zawsze imponującą balową toaletę (rys. 1) z czarnego aksamitu. Stanik, zapinany z tyłu, w środku przedniej swej części składa się z różowego *chiffonu*, pokrytego fałdowanym tiulem różowym; poza tym różowa część stanika wykazuje pasy haftu z perełek białych, czarnych i metalowych na tle czarnego tiulu. Zwierzchnia część stanika formy kimono jest aksamitną; spódnica z trenem, spięta jest z lewej strony agrafą z dzetu z kwastami z perełek; pasek ułożony w fałdy.



Rys. 4. Suknia wieczorowa z białego *pongy*.

Rys. 5. Suknia wizytowa z czarnej *charmeuse*.

chmurą błękitnego kreponu, w który wpięta jest z przodu róża. Rękawki do łokcia z mankietem *mousquetaire*. Na głowie przezroczy zawój z kreponu, po obu stronach na wysokość uszu dwie wielkie różę. *Echarpe* z białego tiulu.

W dniu 2 lutego, gdzie program opiewał zabawę dzieciinną, stawilo się moc pięknych kostiumów, bynajmniej nie dzieciennych. Tak efektowne kostiumy: „Ziemia” (panny Witkowskiej) i siostry teje kostium narodowy polski. Dalej kostium „Arlekin”, „Księżyc” i głównie chwalony „Mandarynka” (p. Hajdukiewicz). Rozumie się, że zabawa była ożywiona. Mora.

MAGAZYN
HENRYKA SCHWARZA

KRAKÓW, GRODZKA 13

Na karnawał:

Nowości! Płaszczki wieczorowe!

Własne pracownie.

Przy zakupie korzystna wymiana rubli.